

Akcent, Pożegnalny ostatni list

w oczach twych blask
ze słońcem budzi się wraz
a letni wiatr w krainę marzeń niósł nas
krzyk białych mew pośród fal
echem brzmiał na jeziorach
drzew cichy szum
gorącym tchnieniem się stał
a w jego tle zmysłowy taniec dwóch ciał
to już wspomnieniem, kto wie jaki jest dalszy ciąg

ostatni krótki list
czerwonych kilka róż
zostawię póki śpisz
bo koniec lata już
minęło wszystko jak sen
wakacje kończą się
i zanim zbudzi się dzień, nie będzie tutaj mnie

tak to już jest
że miłość bywa jak ptak
chce dotknąć gwiazd
lecz wytrwałości jej brak
gubi się gdzieś
kiedy cień codzienności się skrada
może za rok powróci z latem, kto wie?
jej letni czar odnajdzie ciebie i mnie
a samo życie historii tej da dalszy ciąg

ostatni krótki list
czerwonych kilka róż
zostawię póki śpisz
bo koniec lata już
minęło wszystko jak sen
wakacje kończą się
i zanim zbudzi się dzień, nie będzie tutaj mnie